

Gdy zajdzie potrzeba...

Jest takie węgierskie przysłowie: majowy deszcz jest na wagę złota. Chciałbym, byśmy byli tak bogaci, jak bardzo padało w całej Europie w maju i czerwcu. Nie było ani jednego bezdeszczowego dnia. Przez większą część czasu opady miały postać gwałtownych burz, zrywających dachy i powalających drzewa. Czasem deszcze były intensywne i długotrwałe, czasem tylko mżyło, ale cały czas padało. W efekcie tego „monsunowego” rodzaju opadów, jaki rzadko nawiedza Europę, strumienie i rzeki, które zwykle nawadniają pola, stały się wrogami w rozpaczliwej walce człowieka z siłami przyrody. Rzeki nie były w stanie pomieścić błotnistych strug wody – zaczęły się podnosić do poziomu, jakiego nie widzieli nawet najstarsi ludzie. Schodzące z gór i wyżyn wzburzone, nie dające się poskromić wody zalewały wszystko, co znalazło się na ich drodze: tysiące hektarów pól uprawnych, lasy, stajnie, fabryki, supermarkety, wsie i miasta. Swoją drogę woda znaczyła zniszczeniami. Ponad jej poziom wystawały tylko korony drzew i słupy elektryczne; tory kolejowe, mosty, drogi i autostrady zostały zmyte; domy zalane i oblepione szlamem. Nie było prądu ani bieżącej wody, nie były dostępne zwykłe, codzienne usługi. Wsie w dolinach na długie dni zostały odcięte od świata. Dostać się do nich można było wyłącznie łodziami, czasem, przy odrobinie szczęścia, wystarczał ponton.

W firmie takiej jak nasza można być pewnym, że dystrybutorzy FLP są wszędzie, w każdym zakątku kraju i świata. Wspaniała jest świadomość, że wszędzie ma się przyjaciół, na których można liczyć, tak jak i oni mogą liczyć na nas. W takim środowisku wieści szybko się rozchodzą, szybciej nawet niż przez radio czy telewizję. Właśnie w takich okolicznościach Rex Maughan, właściciel i prze-



Wola Rogowska
widok z parolotni Info-Net,
autor: Mirosław Kaszuba - www.in.net.pl

wodniczący FLP, oraz Aidan O'Hare, wiceprezydent ds. Europy, przybyli odwiedzić Węgry, Turcję i Niemcy. W zamku Szirak na Węgrzech byli świadkami rozmów telefonicznych z dystrybutorami FLP, mieszkającymi na zalanych terenach, którzy walczyli z siłami natury wzdłuż 200-kilometrowych wałów przeciwpowodziowych odgradzających rzeki. W poprzednich tygodniach dziesięć tysięcy worków zapełnionych piaskiem i użytych do wzmocnienia wałów. Sandor Milesz, Dyrektor Generalny FLP Hungary, pozostał w stałym kontakcie z dystrybutorami, którzy minuta po minucie relacjonowali wydarzenia. Dowiedzieliśmy się, że w jednym miejscu powódź przerwała wały i coraz bardziej zbliża się do wsi i miasteczek. Odbieraliśmy telefony informujące, że poziom wody cały czas szybko rośnie. Rex wezwał do natychmiastowego działania i pomocy, i godzinę później z węgierskiego magazynu wyjechał pierwszy transport z wodą FLP Sirona, batonami Fast Break, Ultra

Lite i MPD. Ludzie czuwali przy wałach od ponad tygodnia i potrzebowali wsparcia, czy to w formie jedzenia, picia czy detergentów.

Dwie godziny po tym, jak pierwszy transport wyjechał z magazynu FLP, dowiedzieliśmy się, że miejscowości w północnych regionach Węgier, południowej Polsce i wschodniej Słowacji nie oparły się powodzi i zostały doszczętnie zalane. Tego wieczoru telewizja miała tylko smutne wieści i rozdzierające serca doniesienia oraz zdjęcia. Zalane lub zniszczone domy dopiero czekały na oszacowanie strat, nie mówiąc o zwierzętach, uprawach i utraconym dobytku. Dziś wiemy, że zniszczeniu uległy tysiące domów, a straty obliczane są na miliardy euro.

Za pierwszą ciężarówką FLP podążyły kolejne; w sumie do osób znajdujących się



w dramatycznej potrzebie w trzech krajach wysłanych zostało 15 palet pitnej wody, batonów Fast Break, Miodu Pszczelego Forever, mydła awo-kado, Forever Bright, Aloe First, szamponu, Nature's 18 i MPD. Dary zostały rozdystrybuowane przez lokalne władze i z pomocą lokalnych dystrybutorów FLP. W tym samym czasie grupy dystrybutorów w całym regionie zaczęły organizować własne kampanie, podczas których zbierane było jedzenie, meble, ubrania, obuwie itp. dla tych, którzy stracili wszystko. W magazynach FLP szczodre dary osób trzecich czekały na wysyłkę. Pracownicy i dystrybutorzy FLP bez wytchnienia pracowali ra-



mię w ramię, by zapewnić pomoc i jak najszybciej wyekspediować transporty z darami. Ogromne podziękowania dla tych wszystkich dystrybutorów i pracowników, którzy poświęcili swój wolny czas i energię, by pomóc powodzianom.

Następnym etapem europejskiej wizyty Rexa i Aidana była Turcja, a następnie Niemcy, gdzie odbyło się uroczyste otwarcie nowej dumy Forever Europe, zamku Freiham w pobliżu Monachium. Podczas historycznego otwarcia tego całkowicie odrestaurowanego zamku z początków XVII wieku (trzeba było widzieć jego stan przed remontem!) Rex i Aidan zebrali dodatkowe fundusze dla powodzian. Aidan niczym profesjonalny licytator poprowadził aukcję i pół godziny później unikalny kubek Freiham Castle z autografem Rexa został sprzedany za 5000 euro. Najwyżej licytowali Horst i Margrita Kelm, Sapphire Managerowie, obecni na uroczystości razem ze swoją przesympatyczną rodziną. Dziękujemy Wam za hojne wsparcie! Kiedy kubek został sprzedany, Rex ogłosił, że firma podwoi wylicy-

owaną kwotę, a całość zostanie przeznaczona na opłacenie transportu produktów z europejskiego magazynu Forever Direct (FD). W następnym tygodniu Forever Direct też podwoił kwotę, dzięki czemu przesyłka o wartości 20 000 euro wyruszyła z magazynu w Holandii na Węgry, gdzie została posortowana i rozdzielona między Polaków, Słowaków i Węgrów. Dziękujemy Martinowi Zegersowi, Dyrektorowi FD, i jego zespołowi.

Chciałbym podziękować Rexowi i Aidanowi, że byli dla nas wspaniałym wzorem, oraz Dyrektorom Krajowym: dr. Sandorowi Mileszowi z Węgier, Jackowi Kandferowi z Polski i Ivanowi Kiszlingowi ze Słowacji oraz ich zespołom, którzy byli częścią tej ważnej akcji. Wierzę, że ten wspólny projekt Forever, który jest przecież jednym z wielu, jakie prowadzi FLP poprzez Forever Giving, pięknie obrazuje, że gdy zajdzie potrzeba, znajdzie się pomoc. Forever po raz kolejny pokazało, kim jesteśmy i co mamy na myśli mówiąc: potęga Forever to potęga miłości.

*Peter Lenkey
Director of European Operations*



Do końca lipca we wszystkich Oddziałach zbieraliśmy produkty, które przekazemy potrzebującym. Dziękujemy wszystkim Dystrybutorom, którzy przyczynili się do wsparcia powodzian.